

Uważaj nad głową!

Data publikacji: 29.01.2013 16:35

Dodatnie temperatury sprawiają, że to co przez kilka dni zamrożnięte na dachach przyodzabiło krajobraz miejscowości, teraz może być niebezpieczne! Zarządcy budynków! Pamiętajcie, że to wy odpowiadacie za to, co spada z dachów waszych nieruchomości.

Sople i zwały śniegu, to co w przypadku tęgiego mrozu wygląda bajkowo, teraz może nieść nawet śmiertelne zagrożenie. Temperatury wskazują temperaturę dodatnią, a śnieg i lód topią się, co za tym idzie – są zagrożeniem dla przechodniów.

- W razie wystąpienia niekorzystnych warunków atmosferycznych, osoby odpowiedzialne powinny zapewnić bezpieczne użytkowanie obiektu. Należy zwrócić szczególną uwagę na stan techniczny obiektów budowlanych, oraz każdorazowo podjąć działania mające na celu usunięcie zagrożeń, m.in. przez sprawdzanie grubości pokrywy śnieżnej zalegającej na dachach i usunięcie nadmiaru śniegu, lodu, sopli lodowych, nawisów śnieżnych mogących stanowić zagrożenie dla ludzi lub mienia, a także stabilności konstrukcji – przypomina Jan Smolarz, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Cieszynie.

Szczególną uwagę należy zwrócić na obiekty użyteczności publicznej, w których przebywa jednorazowo znaczna liczba osób takie jak: hale handlowe, sportowe, widowiskowe, wystawiennicze, kina, teatry, zadaszenia trybun na stadionach w tym obiekty o dużych powierzchniach dachów i lekkiej konstrukcji wieloprzęsłowej. Przypomnijmy, że 7 lat temu w Chorzowie miała miejsce największa katastrofa budowlana wtedy zawaliła się hala targowa.

Utrzymanie bezpieczeństwa należy do obowiązków zarządcy. Jeśli ktoś nie będzie się stosował do przepisów, może spodziewać się słonej kary, albo wręcz więzienia. – ***Osoby odpowiedzialne za stan techniczny obiektów, oraz zapewnienie bezpieczeństwa ich użytkowania podlegają odpowiedzialności administracyjnej i karnej. Zgodnie z art. 91a ustawy Prawo budowlane, niewłaściwe utrzymanie i użytkowanie obiektu budowlanego oraz nie zapewnienie bezpieczeństwa użytkowania obiektu budowlanego zagrożone jest grzywną nie mniejszą niż 100 stawek dziennych, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku*** – dodaje Jan Smolarz.

KOD